

## R E C E N Z J E   I   S P R A W O Z D A N I A

---

ROCZNIKI NAUK SPOŁECZNYCH  
Tom XXIII, zeszyt 2 – 1995

---

*Moja twarz jest niepowtarzalna. Pamiętniki młodych nauczycieli '93.* Wybór i postłowie Wanda Dróżka i Bronisław Gołębiowski. Kielce 1993 ss. 394. Wydawnictwo „Jedność”.

Ze słowa wstępnego prof. A. Massalskiego czytelnik dowiaduje się, że zbiór pamiętników młodych nauczycieli jest wybraną częścią plonu konkursu, ogłoszonego jesienią 1992 r. Jego organizatorzy – Instytut Pedagogiki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach, Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa i Zakład Filozofii i Socjologii Polityki Uniwersytetu Warszawskiego – pozostawili uczestnikom zupełną swobodę formy wypowiedzi. W konkursie chodziło o zebranie autentycznego materiału do badań nad kondycją profesjonalną i kulturową młodego pokolenia nauczycieli lat osiemdziesiątych i początku dziewięćdziesiątych. Nauczyciele mogli wypowiedzieć się odnośnie do tego, co cenią najbardziej, jakie są ich oczekiwania i w jaki sposób radzą sobie z problemami. W konkursie, w ciągu paru miesięcy jego trwania, wzięło udział 120 nauczycieli do 35 roku życia. Pochodzili oni z różnych regionów kraju i prezentowali różne specjalizacje dydaktyczne i stopnie szkolnictwa – od przedszkoli do szkół wyższych.

W recenzowanym wyborze, dokonanym przez dr Wandę Dróżkę i prof. Bronisława Gołębiowskiego, znalazło miejsce jedynie 20 autobiograficznych wypowiedzi nauczycieli. Najczęściej mają one formę życiorysu, czasem wycinkowych wspomnień, dziennika, listu czy kroniki wydarzeń z własnej drogi życiowej. I choć jest to tylko cząstka całości, można stwierdzić, iż stanowi ona cenną dokumentację subiektywnie przeżywaną i indywidualnie ocenianą przemian szkoły i całego życia społecznego, w tym jakże bogatym w zmiany okresie, głównie zaś w latach 1980-1993. Warto także uwzględnić fakt, że w trakcie pisania swych wspomnień nauczyciele mieli poczucie kryzysu szkoły, pogarszania się sytuacji materialnej nauczyciela i oświaty w ogóle, a także niepewnej przyszłości wobec różnych planów reformy itp. Jeden z uczestników konkursu, Wiesław L. Boniecki, 34-letni nauczyciel chemii i fizyki w Maliszewie k/Włocławka, pisze: „[...] Pismo przesłane przez kuratorium nie pozwala dyrektorom szkół angażować się w sprawy protestów nauczycielskich. Toteż niektórzy dyrektorzy szkół naszej gminy twierdzą, że «duchem są z nauczycielami z ZNP, ale czynem nie mogą ze względu na to pismo». Czy w ten sposób chcą budować autorytet? Kto im będzie ufał? Jak rozpoznać, kiedy mówią szczerze, a kiedy obłudnie? Ile moralnej szkody przynoszą takie działania? Czy tak godzi się postępować nauczycielowi?» (s. 132).

Te znaki zapytania o etos nauczyciela okresu trudnej, a zarazem wielkiej transformacji są charakterystyczne dla większości wypowiedzi, zawartych w zbiorze. Dokumentują to wszystkie trzy części książki, w których pamiętniki zostały uszeregowane według wieku badanych – od najstarszego autora (nauczyciela języka polskiego z woj. zielonogórskiego) do najmłodszej autorki (25-letniej nauczycielki nauczania początkowego z woj. suwalskiego).

Recenzowany zbiór jest ważny nie tylko ze względu na analizę naukową. Biorąc pod uwagę zawarte w nim bogactwo doświadczeń dydaktyczno-pedagogicznych, może on być dobrą i praktyczną lekturą dla nauczycieli, studentów szkół pedagogicznych, starszych uczniów, rodziców, pracowników administracji oświatowej, działaczy samorządowych, nie wyłączając polityków.

Pierwszą część książki stanowią trzy obszerne autobiograficzne teksty: polonisty, nauczycielki biologii i nauczyciela chemii i fizyki. Swoją pracę w zawodzie rozpoczęli oni jeszcze w latach siedemdziesiątych. Ich wyznania tworzą tło dzisiejszego stanu szkoły i kondycji zawodu nauczycielskiego. Ukazują korzenie mizerni materialnej, jak i społeczno-moralnej oraz profesjonalnej nauczycieli. Akcentu historycznego nie brakuje też w następnych wypowiedziach, co czyni je interesującymi dla czytającego.

Autorami pamiętników są najczęściej nauczyciele z powołania, mocno identyfikujący się ze swoim zawodem. Widzą oni dość ostro zarówno blaski, jak i cienie pracy, którą wykonują. Będąc dobrymi fachowcami w swoich specjalnościach i innowatorami w sferze zajęć dydaktycznych i wychowawczych, niewątpliwie należą do elity zawodowej młodego nauczycielstwa. Większość z nich uważa zawód nauczyciela za najpiękniejszy na świecie. W ich zapiskach, czynionych często w pośpiechu i na gorąco, można pośrednio znaleźć odpowiedź na wiele pytań, jakie dziś padają w toku dyskusji nad potrzebą i kształtem reformy edukacji.

Piszący nauczyciele są świadomi edukacyjnych wyzwań czasu, w którym żyjemy. Są ludźmi, którzy nie „kłaniają się” okolicznościom, ale widząc potrzebę kreowania nowej polityki edukacyjnej, podpowiadają w części pożądane przez nich sposoby przemian. Najczęściej są zwolennikami rzetelnego kształcenia i wychowania, realizowanego z pasją, odpowiedzialnością, wyobraźnią i talentem. Na własnym przykładzie pokazują realistycznie, w jaki sposób współczesny ambitny nauczyciel może budować autorytet. Pokazują też, ile wymaga to czasu i pracy, a także – ile jest w tej dziedzinie do zrobienia i odrobienia.

Niewątpliwa wartość omawianej publikacji – oprócz tego, że została napisana przez ludzi pracujących w polskiej szkole *Anno Domini* '93, będących nauczycielami, którym chce się dobrze pracować, umieją to robić i wiedzą, czego powinni wymagać od siebie, ucznia, rodzica i całego społeczeństwa – tkwi także w tym, że czytający ma możliwość zweryfikowania swoich dotychczasowych sądów o szkole i nauczycielach.

Ludzi tych, jak i im podobnych, nie wolno zmarnować, zostawiając ich na marginesie życia edukacyjnego i społecznego. Są oni przysłowiowymi drożdżami reformy edukacji. W posłowie recenzowanego zbioru jego autorzy słusznie zauważyli, że „jeśli chodzi o wartości zawodowe starsza generacja choćby z racji większego doświadczenia nauczycielskiego akcentuje znaczenie lepszej organizacji i funkcjonowania szkoły, całej edukacji, większego zaufania i autorytetu społecznego nauczycieli, zwiększenia ich

podmiotowości, samodzielności programowej i decyzji. Generacja najmłodsza stykając się z tymi problemami jako barierą w adaptacji do zawodu i środowiska podkreśla konieczność lepszych stosunków międzyludzkich [...], zwiększenie racjonalnego doradztwa przy zmniejszeniu formalnych kontroli, jeśli chodzi o nadzór pedagogiczny oraz większej odpowiedzialności i podmiotowego uczestnictwa w reformowaniu całego systemu edukacji” (s. 384). Autorzy posłowania, a zarazem inicjatorzy konkursu „Młode pokolenie nauczycieli” i organizatorzy międzyuczelnianego konwersatorium pedeutologicznego w WSP w Kielcach, dochodzą do wniosku, iż młodszy nauczyciele są odważniejsi w planowaniu zmian w całym systemie oświatowym, aczkolwiek czynią to mniej konkretnie niż ich doświadczeni koledzy.

Autorzy pamiętników to z pewnością ludzie nieprzeciętni, a tacy rzadko mają czas i ochotę dzielenia się swoimi sądami i doświadczeniami. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z pewną elitą zawodu. Ważne, iż omawiana publikacja dokumentuje to, że taka elita istnieje w nauczycielstwie polskim. Co więcej, jest dynamiczna, a w sprzyjających warunkach może się rozrastać także ilościowo, by w przyszłości zdominować cały system edukacji. I należałoby sobie życzyć, aby tak stać się mogło.

*Alina Rynio*

MAREK MARCZEWSKI

IV ZJAZD  
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA SZKÓŁ PRACY SOCJALNEJ  
POZNAŃ–WĄGROWIEC, 7-8 KWIETNIA 1994 R.

Polskie Stowarzyszenie Szkół Pracy Socjalnej (PSSPS)<sup>1</sup> zostało powołane do istnienia 4 lata temu (9 marca 1991 r.) „na zorganizowanym w Łodzi zjeździe nauczycieli zajmujących się kształceniem pracowników socjalnych w szkołach policealnych i wyższych uczelniach”.

W przekonaniu zgromadzonych tam osób istniała potrzeba integracji tego środowiska – zarówno personalna, jak merytoryczna – i to na płaszczyźnie bardzo szerokiej, bo grupującej tak nauczycieli i środowiska kształcenia policealnego, jak i akademickiego<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> J. R. *Działalność Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej*. POW 33:1993 nr 8 s. 359-361.

<sup>2</sup> Siedzibą PSSPS jest Łódź (ul. Kopernika 55).